



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (136.)
w dniu 5 kwietnia 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu przyznania prawa do zadośćuczynienia i odszkodowania osobom, które w latach 1945–1956 jako dzieci więziono z rodzicami skazanymi za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (cd.) (P9-06/17).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności (druk senacki nr 453, druki sejmowe nr 931 i 1351).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Witam panów senatorów. Witam zaproszonych gości.

Proszę państwa, w pierwszym punkcie mamy rozpatrzeć projekt ustawy dającej prawo do zadośćuczynienia i odszkodowania osobom, które w latach 1945–1956 jako dzieci więziono z rodzicami skazanymi za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Przypomnę, że ta sama komisja Senatu w poprzedniej kadencji przedstawiła projekt odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej, ale on nie zdążył być rozpatrzony przez Sejm, wobec czego sprawa wróciła do naszej komisji.

Mamy przygotowany projekt ustawy i ten projekt jest panom senatorom znany. Chodzi o to, żebyśmy dzisiaj wypowiedzieli się ostatecznie na temat jego treści, a przypomnę, że we wcześniejszej części posiedzenia panowie senatorowie nie mieli wątpliwości, co wynikało z dyskusji, że powinniśmy z takim projektem ponownie wystąpić.

W związku z tym oddaję głos panu legislatorowi, ponieważ ma on propozycję poprawki w stosunku do pierwotnego tekstu, który w poprzedniej kadencji był przedstawiony Sejmowi przez Senat.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo. Szymon Giderewicz.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Przedstawiony przez Biuro Legislacyjne projekt jest tożsamy z tym projektem, który został wniesiony do łaski marszałkowskiej w poprzedniej kadencji. Dokonane nieuwidocznione zmiany w tekście wynikają tylko i wyłącznie z potrzeby wykonania korekty technicznolegislacyjnej i uwzględnienia obowiązującego stanu prawnego, a są to m.in. nowe oznaczenia artykułów.

Ta zmiana zaś, widniejąca tutaj w dwóch wersjach, jest zasadniczą zmianą, która dotyczy nowelizacji ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. To zmiana dotyczy właśnie tego aspek-

tu, w jakim Wysoka Komisja rozpatruje tę petycję. Art. 8b ust. 1 w brzmieniu, w jakim został uchwalony w ubiegłej kadencji, brzmiał: „Dziecku matki pozbawionej wolności, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, urodzonemu w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia lub którego matka, w okresie ciąży, przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę”. Gdyby Wysoka Komisja chciała jeszcze raz pochylić się nad tym przepisem, to być może warto nieco przesunąć postawione w nim akcenty, bo w tej chwili odszkodowanie lub zadośćuczynienie, zgodnie z art. 8b ust. 1, czyli wg pierwszej wersji, przysługuje dziecku urodzonemu w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, czyli przysługuje mu przez sam fakt urodzenia się w więzieniu, lub dziecku, którego matka w okresie ciąży przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, czyli przez sam fakt, że matka tego dziecka w okresie ciąży przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia. Wydaje się jednak, że pełna realizacja tej petycji mogłaby polegać na tym, aby wskazać nie tyle na sam fakt przebywania matki w okresie ciąży w więzieniu czy na sam fakt urodzenia się dziecka w więzieniu, ile na fakt przebywania dziecka wraz z matką w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia. I wtedy możliwość przyznania odszkodowania, jak i zadośćuczynienia byłaby związana z faktem przebywania przez dziecko matki pozbawionej wolności razem z tą matką w więzieniu czy innym miejscu odosobnienia. I to jest druga wersja art. 8b ust. 1 do rozważenia przez Wysoką Komisję.

Pozostałe zmiany są tożsame z projektem, który Wysoka Komisja przyjęła w ubiegłej kadencji. Gdyby zaszła taka potrzeba, służę ich omówieniem.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos panom senatorom, chciałbym zapytać, czy zaproszone osoby chciałyby się wypowiedzieć w tej sprawie.

Skoro nie, to panowie senatorowie pozwolą, że pierwszy zabiorę głos jako dyskutant.

Ja bym się opowiadał za tym, żebyśmy nie zmieniali tego pierwotnego tekstu, który moim zdaniem, mimo że jest trochę bardziej rozbudowany, nie pozostawia żadnych wątpliwości, że prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia służy zarówno temu dziecku, które urodziło się w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, jak i temu dziecku, które

urodziło się z ciąży, w czasie której matka przebywała w więzieniu. To jest już tak bardzo dokładne określenie, że nie może być wątpliwości, że chodzi także o te osoby, które nie urodziły się w więzieniu, ale ich matki w czasie ciąży z nimi przebywały w więzieniu, a urodziły dopiero po wyjściu z więzienia. Również i te dzieci miałyby prawo do takiego odszkodowania.

Może jeszcze tylko tyle przypomnijmy, Panowie Senatorowie, bo zasięgaliliśmy informacji, że ze wstępnych ocen wynika, że chodziłoby w tym przypadku zaledwie o jakieś kilkadziesiąt osób, dla których byśmy ten przepis robili.

Ja jako dyskutant już się wypowiedziałem, bo w tej chwili to jest właściwie główna sprawa do rozstrzygnięcia – to, w jakiej wersji mielibyśmy ten przepis przegłosowywać.

Pan senator Mamątow. Proszę.

Senator Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja też chciałbym poprzeć ten projekt, który żeśmy rozpatrzyli w poprzedniej kadencji. On jest precyzyjny, zdecydowanie precyzyjny. Pamiętam, że nawet opinia ministerstwa była wtedy jednoznaczna. Dlatego proponuję, aby przyjąć projekt tej ustawy w takim brzmieniu, w jakim był przygotowany poprzednim razem. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są jeszcze głosy dyskusji w tej sprawie?

Skoro nie ma, to zgłaszam wnioszek, abyśmy poddali pod głosowanie projekt ustawy w tej pierwotnej wersji, bez proponowanych zmian dotyczących art. 8b, czyli w wersji, w której chodzi o dziecko, które urodziło się w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia lub którego matka w okresie ciąży przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia. Nie wprowadzalibyśmy tu żadnej zmiany, tylko podtrzymalibyśmy ten tekst, i reszta elementów tej bardzo krótkiej ustawy też pozostałaby bez zmian, czyli ustawa byłaby w takiej wersji, w jakiej ją rozpatrywaliśmy na wcześniejszym posiedzeniu.

I wobec tego pytam: czy są inne wnioski w tej sprawie?

Skoro nie ma, to poddaję pod głosowanie przygotowany projekt ustawy.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem projektu? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Widać, że jednogłośnie za.

Chciałbym zaproponować, żeby pan senator Mamątow był sprawozdawcą, jeżeli można. Skoro tak, to dziękuję bardzo.

Dziękuję.

Zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

I przechodzimy wobec tego do punktu drugiego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności.

Jest to projekt rządowy.

Witam ministra sprawiedliwości, pana Patryka Jakiego, i oddaję panu ministrowi głos, bo przypuszczam, że chciałby pan krótko powiedzieć o założeniach tej ustawy.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedłożenie jest jednym z elementów rządowego programu „Praca dla więźniów”.

Powiem w dużym skrócie, bo już wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat. Kiedy trafiliśmy do Ministerstwa Sprawiedliwości w 2015 r., jednym z najważniejszych problemów w polskim więziennictwie był niski wskaźnik zatrudnionych skazanych, który wynosił zaledwie ok. 30%. Taki procent skazanych podejmował pracę. Był to jeden z niższych wskaźników w Europie, dlatego przygotowaliśmy receptę na to, jak temu zaradzić. Tą receptą był program „Praca dla więźniów”.

Jednym z założeń tego programu była budowa hal produkcyjnych przy zakładach karnych i zachęcenie przedsiębiorców do partycypowania w tym przedsięwzięciu. Jednym z elementów, które miały zachęcić do realizacji tego przedsięwzięcia, był zwiększony ryczałt dla tych przedsiębiorców, którzy zatrudnialiby skazanych. Ryczałt ten wynosił wcześniej 20% kosztów miesięcznego zatrudnienia więźniów. My pierwotnie zwiększyliśmy go do 40%. W tym przedłożeniu zaś proponujemy zwiększenie ryczałtu do 35%. No, oczywiście ma to na celu zachęcenie pracodawców do tego, aby zatrudniali więźniów.

Cóż jeszcze chciałbym dodać? Cały ten program opiera się na tym, że my jako państwo mówimy o tym, że jesteśmy w stanie, podpisując umowę z przedsiębiorcą, wybudować dla niego halę, pod warunkiem, że zobowiąże się on zatrudnić skazanych na co najmniej 5 lat, że będzie to duża grupa osób i będzie to praca pełnopłatna. Jeżeli przedsiębiorca się do tego zobowiąże, to my w zamian za to wybudujemy mu halę dokładnie pod jego produkcję i jesteśmy gotowi zwrócić mu 35% poniesionych kosztów zatrudnienia.

Chcę powiedzieć, że ten program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W tamtym roku otworzyłem 3 hale, w tym roku będę otwierał prawdopodobnie 9 hal. Od czasu, kiedy program „Praca dla więźniów” wszedł w życie, wskaźnik zatrudnienia skazanych jest taki, jakiego jeszcze nie było. W tej chwili ze wszystkich skazanych pracuje 31 tysięcy osób. Nigdy w historii III Rzeczypospolitej nie pracowało tylu więźniów. A mogłyby pracować 42 tysiące więźniów. Z tego pracuje już 31 tysięcy. Dlatego można powiedzieć, że program w ciągu roku przyniósł nadszpedzanie dobre skutki i, co najważniejsze, będzie on kontynuowany.

Istotnym elementem jest też to, że ani budżet państwa, ani obywatele nie dokładają do tego, ponieważ za budowę hal płać, można by powiedzieć, skazani – ze swoich potraczeń, czyli z funduszu aktywizacji zawodowej, który jest tym większy, im więcej skazanych pracuje. Jest to swego rodzaju mechanizm, który gwarantuje nam zatrudnienie skazanych.

No i cóż, cieszę się, że realizacja programu idzie w dobrym kierunku. Ta ustawa jest tylko jednym z wielu elementów tego programu. Jej zasadniczy zapis dotyczy właśnie kwoty ryczałtu dla przedsiębiorców, którzy chcieliby brać udział w tym programie. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa, spośród zaproszonych osób chciałby jeszcze się wypowiedzieć?

Bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Etyki i Spraw Dyscyplinarnych w Krajowej Radzie Kuratorów Waldemar Saliński:

Waldemar Saliński, Krajowa Rada Kuratorów.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Krajowa Rada Kuratorów jak najbardziej popiera ideę readaptacji skazanych przez wprowadzanie rozwiązań legislacyjnych skutkujących podniesieniem poziomu zatrudnienia osób skazanych, ale z takim zastrzeżeniem, że wprowadzane nowe regulacje prawne będą dotyczyły również osób zwalnianych z zakładów karnych, z jednostek penitencjarnych czy odbywających karę w systemie dozoru elektronicznego.

W ocenie rady wdrażana w ostatnim czasie, kilkoma już ścieżkami legislacyjnymi, polityka readaptacyjna w niezrozumiały sposób całkowicie pomija okres probacji, czyli poddania sprawcy próbie. Środowisko kuratorskie nie popiera tego, aby państwo w tak szczególnie sposób wspierało jedynie osoby pozbawione wolności w czasie odbywania przez nie kary w zakładach karnych. Wyrażana niejednokrotnie w prawie karnym wykonawczym readaptacja skazanych nie kończy się przecież z chwilą opuszczenia przez nich murów zakładów karnych, bo jest jeszcze czas przeznaczony na oddziaływania probacyjne, czyli okres prób.

Uważamy, że procedowane zmiany legislacyjne zawarte w druku senackim nr 453 wymagają pewnego uzupełnienia. W naszej ocenie nie należy patrzeć na problem readaptacji skazanego jako przebywającego w zamknięciu, ale również wspierać dalsze jego funkcjonowanie w czasie po zwolnieniu z zakładu karnego. Postulujemy zatem przede wszystkim dodanie po art. 2 w ustawie o zmianie ustawy o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności normy prawnej uznającej potrzeby osób odbywających karę w systemie dozoru elektronicznego czy zwalnianych z zakładów karnych.

Osoby zwalniane z odbywania kar w zakładach karnych nie są w żaden sposób atrakcyjne na rynku pracy. Nie są one beneficjentami utworzonego funduszu aktywizacji zawodowej skazanych i przez to ich pracodawcy nie mogą liczyć na żadne dotacje. To jest utrudnienie, gdyż te osoby, można powiedzieć, posiadają przymiot pracownika bardziej uciążliwego czy mniej wykwalifikowanego. Tym samym status takich pracowników powinien być zbliżony do statusu pracownika w okresie pierwszego roku pracy wyrażonego m.in. w art. 6 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Pracownik w pierwszym roku zatrudnienia może otrzymywać minimalne wynagrodzenie na poziomie 80%. Chcemy, żeby taki przepis odnosił się też do osób opuszczających zakłady karne. I dlatego po art. 2 proponujemy dodać art. 3 brzmiący w ust. 1 np. tak: wynagrodzenie przysługujące skazanemu zwolnionemu z zakładu karnego

i zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy ustala się w sposób zapewniający osiągnięcie kwoty odpowiadającej co najmniej 65% minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. 65%, czyli byłaby jakby refundacja tych 35% kosztów zatrudnienia ponoszonych przez pracodawcę. Wówczas taki pracownik zamiast zarabiać 2 tysiące zł, czyli otrzymywać minimalne wynagrodzenie, zarabiałby 1 tysiąc 300 zł i przez to byłby atrakcyjniejszy na rynku pracy. Nam, kuratorom, pozwoliłoby to na skuteczną readaptację skazanych w okresie po zwolnieniu ich z zakładu karnego.

W ust. 2 należałoby wskazać, że w przypadku osoby skazanej minimalna wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę wykonania zlecenia lub świadczenia usług wskazanych w ust. 1 nie może być niższa niż 65% minimalnej stawki godzinowej ustalonej na podstawie odrębnych przepisów. W sytuacji, gdy mamy ustaloną stawkę godzinową na poziomie, bodajże, 12 zł, skazany mógłby otrzymywać, oczywiście fakultatywnie, wynagrodzenie na poziomie 8 zł.

W ust. 3 należałoby dodać, że przepisów ustawy wymienionej w art. 1, zmian procedowanych tym drukiem nie stosuje się w odniesieniu do skazanych zwolnionych z zakładów karnych, gdyż one są stworzone jedynie z myślą o osobach pozbawionych wolności.

Aby państwo miało kontrolę nad liczbą takich zatrudnionych, proponujemy ust. 4, a w nim zapis o tym, że z wynagrodzenia za pracę, o której mowa w ust. 1 i 2, potrąci się 1% na cele Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieziennych Zakładów Pracy, a więc zakładów utworzonych na podstawie przepisów ustawy o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności. Kiedy taki symboliczny 1% zostanie potrącony, minister będzie widział, jaka jest skala zjawiska na terenie całego kraju.

No, trzeba byłoby też dodać, że wspomniane już przeze mnie na początku ograniczenia w kwestii wynagrodzeń dotyczą sytuacji, w której okres osadzenia skazanego poprzedzający zwolnienie nie był krótszy niż 3 miesiące, a od czasu zwolnienia z zakładu karnego nie minęły 3 lata. No i że przepisy te będzie stosować się zarówno wobec osób wykonujących karę w systemie dozoru elektronicznego, jak i osób przebywających na przerwie w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby się odnieść to tej propozycji?

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Kiedy tak rozmawiamy, trudno nam zrozumieć tę propozycję, ponieważ dzisiaj skazani odbywający karę w systemie probacyjnym mogą tak samo pracować w tych zakładach karnych, jak te osoby, które odbywają karę w wa-

runkach bezwzględnej izolacji. Chcę powiedzieć, że często jest tak, że osoby, które po bezwzględnej izolacji opuszczają zakłady karne, a pracowały wcześniej w danym zakładzie pracy i pracowały dobrze, dalej są tam zatrudniane. Znam taki przykład osobiście ze Strzelec Opolskich, gdzie jest duża fabryka butów, w której bardzo częstą praktyką jest to, że osoba odbywająca karę i pracująca w tym zakładzie, po odbyciu kary zazwyczaj tam trafia do pracy. Jest to już więc powszechna praktyka.

Ja oczywiście dostrzegam problem związany z systemem readaptacji, który w Polsce jest bardzo wadliwy. My nie zajmowaliśmy się jednak tym problemem. Zajmowaliśmy się pracą skazanych przebywających w warunkach izolacji.

Dodatkowo chcę zauważyć, że są dwa problemowe obszary. Jeden obszar to jest praca dla skazanych, którzy funkcjonują w warunkach izolacji. I z tym w państwie polskim był bardzo duży problem.

Drugi obszar zaś dotyczy osób, które są już wolnymi ludźmi i normalnie funkcjonują na rynku pracy. Wszystkie dane w zakresie rynku pracy wskazują na to, o czym też mówią ekonomiści, że w tej chwili w Polsce ten rynek zmienił się na tyle, że w ogóle można mówić o tym, że przeszliśmy z rynku pracodawcy na rynek pracownika. Ponieważ brakuje rąk do tradycyjnej pracy, mamy w Polsce m.in. ponad 1 milion obywateli Ukrainy, i nadal jest popyt na obywateli tego kraju. Dlatego też trudno przyjąć do wiadomości teorię, wg której również dla osoby, która opuściła zakład pracy, będącej de facto wolnym człowiekiem, tak samo jak my...

(Głos z sali: Zakład karne.)

Zakład karne, oczywiście, przepraszam.

...Będącej wolnym człowiekiem, tworzy się pod tym względem jakies specjalne preferencje.

Ale to nie zmienia oczywiście faktu, że polityka readaptacyjna państwa przez wiele lat była zaniedbywana. Dlatego w Ministerstwie Sprawiedliwości pracuje zespół i ma już na ukończeniu nowy projekt ustawy, pierwszy projekt ustawy, jak już wspominałem wcześniej, który nadawałby nowy kształt systemowi readaptacji w Polsce. Ten projekt był już przedstawiony Radzie Głównej do Spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym i został zaakceptowany i mam nadzieję, że wkrótce również Wysoki Senat go zobaczy.

Jednym słowem, czym innym jest nasza praca, która była skoncentrowana na resocjalizacji podczas odbywania kary, a czym innym jest zainteresowanie się państwa osobą skazaną już po odbyciu przez nią kary, szczególnie osobą po bezwzględnej izolacji. Znam statystyki i wiem, że powrotność do przestępstwa w Polsce jest dalej bardzo wysoka. Często jest tak, że osoba, która opuszcza zakład karne, jest zostawiona sama sobie. Jednorazowo dostajesz 60 i 70 zł i proszę bardzo, radź sobie teraz na zasadach ogólnych. Są osoby, które potrafią sobie poradzić w tej sytuacji, ale są też takie osoby, które mają zerwane więzy rodzinne i ciężko jest im odnaleźć się na wolności. Nowa ustawa będzie dedykowana właśnie tym osobom. Jednak podkreślam, że to jest całkowicie inny problem niż ten, który uwzględnia ta ustawa, chociaż również go dostrzegamy i równie kompleksowo się nim zajmujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ta ustawa ma już również opinię Biura Legislacyjnego, więc poproszę, żeby pani legislator zechciała krótko się wypowiedzieć.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne – rzeczywiście, bardzo krótko powiem – nie zgłasza żadnych uwag do tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Panowie Senatorowie, może zacznę pierwszy i powiem, że trudno nie zauważyć tego, że propozycja ze strony kuratorów bardzo poważnie wychodzi poza ramy tej ustawy. To jest już właściwie inna propozycja legislacyjna dotycząca, ogólnie rzecz biorąc, pomocy postpenitencjarnej i nie ma związku z tą ustawą, która jest właściwie incydentalna i dotyczy zwiększania ryczałtów dla pracodawców. Musielibyśmy mieć więc inny projekt ustawowy. Senat jest związany ramami tej ustawy, która przychodzi do niego, i w zasadzie nie może ich opuszczać poza jakimiś nadzwyczajnymi sytuacjami. To nie przesądza o trafności bądź nietrafności propozycji, która została przedłożona przez kuratorów, ale – jak powiadam – musiałaby ona być przedmiotem naszego odrębnego postępowania, np. w formie postępowania w sprawie petycji, którą komisja mogłaby się zająć osobno. Nie wydaje mi się, z powodów formalnych, żeby można było tak bardzo rozszerzyć projekt ustawy, o którym w tej chwili mówimy, i żeby można było dołączyć do niego te przepisy, które by regulowały także wynagradzanie osób odbywających karę pozbawienia wolności, opuszczających zakłady karne, odbywających okres probacji albo karę pozbawienia wolności... karę pod dozorem elektronicznym. To jest już oddzielna i rozległa problematyka.

Mam nadzieję, że Biuro Legislacyjne, które niejednokrotnie wypowiadało się w tej sprawie, podtrzyma mój punkt widzenia: ja widzę w tym przypadku bardzo poważne wyjście poza ramy tej ustawy.

Czy pani legislator chciałaby się wypowiedzieć?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne rzeczywiście bardzo często zwraca uwagę na kwestię zakresu poprawek zgłaszanych w Senacie. Po szeregu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zakres możliwych poprawek Senatu został naprawdę ograniczony – do tekstu ustawy przedstawionej w tzw. pomarańczowym druku. Czyli przedmiotem poprawek mogą być tylko kwestie związane bezpośrednio ze zmienianymi przepisami zawartymi w tym druku bądź ustawa może być ewentualnie poszerzana o konsekwencje tych rozwiązań.

Jeżeli chodzi o to, co państwo przedstawili, to oczywiście z wielkim zainteresowaniem wysłuchałam wypowiedzi pana ministra, który mówił właśnie o tych nowych rozwiązaniach związanych z polityką readaptacyjną i ewentualnie nową ustawą. Pamiętajmy, że jest możliwość wniesienia do Senatu petycji, a więc kuratorzy mogliby ewentualnie wystąpić w drodze petycji z takim projektem ustawy, w którym zawarliby te swoje...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Dzisiejsze...)

...dzisiejsze propozycje z jakimś uzasadnieniem. Wówczas komisja praw człowieka zupełnie osobno mogłaby nad tym się pochylić i wnieść ten projekt jako projekt inicjatywy ustawodawczej. Tak się dzieje bardzo często, że komisja zajmuje się petycjami związanymi z ciekawymi rozwiązaniami, bo do takich zaliczam rozwiązanie w zakresie pomocy osobom zwalnianym z zakładów karnych, które pan przedstawił.

Miałabym ewentualnie jeszcze jedną prośbę. Na etapie prac sejmowych ustawa została poszerzona o nowe sposoby wydatkowania środków z funduszu aktywizacji i stąd pojawia się kwestia pewnego uzasadnienia, ponieważ obecnie ustawa nie zawiera takiego uzasadnienia. Gdyby więc państwo mogli wskazać, co będzie rozumiane przez finansowanie tworzenia i utrzymywania infrastruktury związanej z realizacją ustawowych zadań Służby Więziennej... Ponieważ jest to tak bardzo szeroki zakres... Ja pozwoliłam sobie tu w opinii przytoczyć państwu senatorom cały przepis dotyczący tego, na czym polegają te podstawowe zadania Służby Więziennej, ale jest jeszcze cały szereg zadań szczegółowych wskazanych w ustawie.

Wobec tego, gdyby państwo mogli tutaj, powiedzielibym, „ku pamięci” i osobom, które są zainteresowane tą ustawą, wskazać to, na co państwo zamierzali kierować te środki, wpisując zapis do ustawy... Bo w tej chwili nie ma tego w uzasadnieniu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Ja myślę, że panowie senatorowie byliby zainteresowani ewentualną odpowiedzią w tej sprawie, bo rzeczywiście jest to ważna sprawa.

Poprosiłbym o jakąś informację.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patrik Jaki:

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Skąd się wzięła ta poprawka rozszerzająca możliwość wydatkowania środków z FAZS, czyli z funduszu aktywizacji zawodowej skazanych? Otóż złożyliśmy tę poprawkę, ponieważ fundusz aktywizacji zawodowej urósł nam w tym roku do rozmiarów, których się nie spodziewaliśmy. Fundusz aktywizacji zawodowej jest tym większy, im więcej więźniów pracuje. A ponieważ ten program przynosi efekty, no, dużo większe, niż sami się spodziewaliśmy, fundusz jest po prostu znacznie większy niż projektowany przez nas na ten rok. Chcemy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby te środki nie przepadły i aby zostały wykorzystane w celach związanych z zatrudnianiem więźniów. W związku z powyższym prosimy o rozszerzenie możliwości wydatkowania tych środków również na takie przedsięwzięcia, jak np. remonty kotłowni, remonty kuchni, w których braliby udział również więźniowie pracujący na co dzień w zakładach karnych.

Pierwotnie środki z FAZS miały być przeznaczone na budowę hal produkcyjnych, ale z halami produkcyjnymi wiąże się dużo dłuższy proces inwestycyjny, wykraczający poza bieżący rok. Ponieważ, tak jak wspomniałem wcześniej, mamy więcej środków niż środki potrzebne na budowę hal w tym roku, to chcielibyśmy je przeznaczyć na inne drobniejsze prace, prace remontowe, tak aby żadne środki nie przepadły. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy panowie senatorowie mają uwagi w związku z projektem tej ustawy?

Skoro nie ma uwag, to w takim razie ja formułuję wniosek, ażeby komisja przyjęła projekt ustawy.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że komisja udzieliła ustawie poparcia.

Dziękuję panu ministrowi i dziękuję pani legislator, dziękuję panom senatorom.

Zamykam posiedzenie komisji.

I zapraszam na kolejne posiedzenie, które odbędzie się w tej samej sali o godzinie 13.00, posiedzenie wspólne z Komisją Ustawodawczą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam, trzeba wyznaczyć sprawozdawcę. To może poproszę pana senatora Ambrozika.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zapisane.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 33)

